

Panno pszeniczna – Halina Frąckowiak

Panno pszeniczna, zielonooka
Nachyl się nad moim życiem
Panno o włosach sypkich, jak piasek
Pozwól się tobą zachwycić

Panno pszeniczna, miodowa
Panno dobrej jesieni
Kiedyś ci serce podarowałam-
Okryj mnie płaszczem nadziei

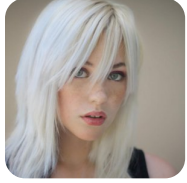
Ogrzej mi serce w nocy
Ogrzej mi myśli w dzień
Niech echo twoich kroków
Rankiem napełni się
Zamień smutki w kolędę
Zdejmij z oczu cień
Ogrzej nam serca w nocy
Ogrzej nam myśli w dzień

Panno pszeniczna, panno promienna
Nie pozwól mi długo czekać
Drogą samotną, krętą i stromą
Idę do ciebie z daleka

Panno pszeniczna, zielonooka
Nachyl się nad moim życiem
Panno o włosach białych, jak kreda
Pozwól się tobą zachwycić

Ogrzej mi serce w nocy
Ogrzej mi myśli w dzień
Niech echo twoich kroków
Rankiem napełni się
Zamień smutki w kolędę
Zdejmij z oczu cień

Ogrzej nam serca w nocy
Ogrzej nam myśli w dzień



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych